

ELŻBIETA KOWALCZYK
(Instytut Archeologii UW)

SZLAKI DROGOWE W PUSZCZY NA POGRANICZU MAZOWIECKO-PRUSKIM W ŚREDNIOWIECZU

Jeżeli chcielibyśmy poznać przebieg dróg na północnym Mazowszu przed XV w., to poza liczącą ponad dwadzieścia lat pracą Teresy Dunin-Wąsowicz¹, natrafimy na pustkę bibliograficzną. W opracowaniu tym na obszarze puszczańskim między Orzycem i Pisą na przełomie XII i XIII w., z wyjątkiem szlaku łączącego Ciechanów z Makowem i Ostrołęką, nie odnotowano żadnej innej drogi. W *Atlasie Mazowsza w drugiej połowie XVI w.* zarówno w części opisowej, jak i kartograficznej, sprawa przedstawia się identycznie². Niewątpliwie spowodowane jest to, w głównej mierze, zasobem źródeł. Ale nie tylko. W badaniach pominięto bowiem źródła krzyżackie, a ponadto badacze nie mieli dostępu do znacznej części pruskich źródeł kartograficznych. Podobnie jest w historiografii niemieckiej (zajmującej się w głównej mierze

¹T. Dunin-Wąsowicz, *Węzeł drogowy pultuski na tle sieci komunikacyjnej wczesnośredniowiecznego Mazowsza (X-XIII w.)*, w: *Pultusk. Studia i materiały z dziejów miasta i regionu*, t. 2, Warszawa 1975, s. 55-71, mapa *Schemat ważniejszych połączeń komunikacyjnych na północnym Mazowszu na przełomie XIII/XIII w.* Przedstawione szlaki łączą grody znane z falsyfikatu mogileńskiego, a kierunki ich przebiegu w stronę Prus nie są wyjaśnione. Na mapie tej pojawiają się też miejscowości powstałe dowodnie znacznie później. Brak omówienia tych szlaków w wiodącej pracy polskiej historiografii: S. Weymann, *Cła i drogi handlowe w Polsce piastowskiej*, Poznań 1938. Rekonstrukcją sieci drogowej w ziemi ciechanowskiej w XV w. zajęła się A. Borkiewicz-Celińska, *Osadnictwo Ziemi Ciechanowskiej w XV wieku (1370-1526)*, „Studia z dziejów osadnictwa”, t. 8, Wrocław 1970, s. 134-139 oraz mapa 8. W pracy o Zawkrzu, eadem, *Osadnictwo Zawkrza w okresie książęcym*, w: *Studia i materiały do dziejów ziemi zawkrzeńskiej*, t. 1, red. J. Antoniewicz, Warszawa 1971, s. 66-67 problematyce dróg autorka poświęciła już tylko kilka zdań. Patrz też S. Pazyra, *Dzieje Ciechanowa i ziemi ciechanowskiej*, Ciechanów 1976, s. 55-74. Odtworzona na podstawie zapisów z XV-XVI w. i materiałów kartograficznych z przełomu XVIII/XIX w. sieć dróg nie oddaje w pełni starszego obrazu. Upadek grodów wczesnokasztelańskich na przełomie XII/XIII w., a następnie silna akcja osadnicza i lokacje miast na surowym korzeniu w XIV-XV w., po obu stronach granicy, spowodowały nie tylko rozwój, ale i pewne zmiany w przebiegu starszych dróg. Już po napisaniu niniejszego opracowania, przedstawionego i opublikowanego w streszczeniu w *VII Konferencja Sprawozdawcza. Badania Instytutu Archeologii w roku akademickim 1996/1997, Waszeta 7-10. 11. 1997. Streszczenia referatów*, Warszawa 1997, s. 16, na początku 1998 r., ukazała się książka J. Powierskiego, *Prusowie, Mazowsze i sprowadzenie Krzyżaków do Polski*, t. 1, Malbork 1996, w której autor nieco uwagi poświęcił systemowi drogowemu Mazowsza wczesnośredniowiecznego. Uwagi nasuwające się w związku z tą lekturą zostały włączone do niniejszego opracowania.

²H. Rutkowski, *Drogi*, w: *Atlas historyczny Polski. Mazowsze w drugiej połowie XVI wieku*, cz. 2, red. W. Pałucki, Warszawa 1973, s. 112-120 (dalej: *Atlas Maz.*) oraz mapa *Ważniejsze drogi na Mazowszu w XVI wieku*. Również dwie prace W. Szulista, *Ważniejsze szlaki handlowo-komunikacyjne Warmii i Mazur w XVI-XVIII w.*, „Komunikaty Mazursko-Warmińskie”, 1972, nr 2-3 (116-117), s. 297-318 i *Ważniejsze szlaki handlowo-komunikacyjne województwa mazowieckiego w XVI-XVIII w.*, „Rocznik Mazowiecki” 6, 1976, s. 325-358, nie wnoszą żadnych istotnych danych do omawianego zagadnienia, choć autor wspomina o połączeniu między Chorzelami a Kolnem, idącym przez Zaręby, Brodowe Łąki, Zawady, Żelazną, Stegnę i Osowiec Kmiecny, a od Myszyńca dwoma równoległymi trasami przez Dudy (raczej Dęby — E.K.), Pupkowiznę, Nową Rudę, Kozioł i Czerwone (s. 349-350 oraz mapa na s. 328-329). Praca ta opiera się na materiałach kartograficznych końca XVIII i pierwszej połowy XIX w., a zaproponowany przebieg drogi budzi wątpliwości.

toruńskimi szlakami handlowymi)³ w odniesieniu do dróg puszczańskich na północ od granicy z 1343 r.

Tylko sporadycznie, na marginesie opracowań poświęconych zupełnie innym zagadnieniom, przytacza się wzmiankę z dokumentu z 1388 r.: „sequendo antiquam viam, que dicitur heerweg, que et ducit in Ortlufsburg per siluam, que dicitur Nadeyn”⁴. Aliści już przebieg tej drogi widzą poszczególni badacze zupełnie odmiennie. Ta stara wojenna droga miała iść, wedle części badaczy, z Sambii przez okolice Szczytna na Mazowsze przez Chorzele nad Orzycem (wcześniej przez Przybrody) i dalej przez Krzynowłogę do Ciechanowa⁵, a jej trasa miała odpowiadać późniejszemu traktowi z Królewca do Warszawy. Inni uważali, że trakt ten szedł z Królewca przez Pasym, Zajączki, Jedwabno, Napiwodę, Nidzicę do Warszawy⁶, co jest niezgodne z położeniem geograficznym wymienionych miejscowości, a podróż takim traktem powodowałaby znaczne nadłożenie drogi. Tymczasem okoliczności powstania tego dokumentu (oświadczenie dotyczące przebiegu granicy między dobrami biskupów i kapituły warmińskiej), a i odpowiedni jego fragment w wersji niemieckiej zawierający uzupełnienie, „bis an die alde herstrassen, die die Littowen czogen”, jednoznacznie wskazują, że szlak wiódł z Litwy w okolice Szczytna i Barczewa, przez północno-wschodnie Mazowsze⁷. Potwierdza to poświadczona w 1438 r. nazwa Kiejstutówbród („20 mansos Keysthuthiwbrod nuncupatos”)⁸, w miejscu której powstała dzisiejsza wieś Rakowo, gm. Wąsosz. Jerzy Nalepa zlokalizował ją u brodu przy ujściu Ludwигówki do Wissy, prawego dopływu Biebrzy. Jak się przyjmuje, w nazwie tej zachowała się pamięć o wyprawach księcia litewskiego Kiejstuta, który przez ten bród przeprowadzał się zapewne w czasie wypraw w 1361 r. (na Pisz), na przełomie 1365/1366 (na Pisz, okolice Nidzicy i Działdowo) i w 1376 r. (na okolice Nidzicy i Działdowo)⁹, a zapewne i w 1368 r. na Pułtusk. O tej samej wyprawie Jan Długosz pisze, że Litwini „tajemnymi drogami, przez bezdroża leśne przybywają niespodziewanie pod [...] Pułtusk”¹⁰.

³Istnieje wprawdzie opracowanie A. Semrau, *Ein vorgeschichtlicher Handelsweg im Bereich des Ordenslandes*, „Mitteilungen des Copernicus-Vereins für Wissenschaft und Kunst zu Thorn” 40, 1932, s. 136–140, ale dotyczy ono szlaku idącego przez ziemię lubawską, znanego z dokumentów od 1260 r., patrz niżej.

⁴*Codex diplomaticus Warmienseis* (dalej: CDWarm.), t. 3, wyd. C. P. Woelky, Braunsberg–Leipzig 1874, nr 218.

⁵Por. V. Röhrich, *Die Kolonisation des Ermlands*, „Zeitschrift für die Geschichte und Altertumskunde Ermlands” 14, 1903, s. 686; K. Buczek, *Geograficzno-historyczne podstawy Prus Wschodnich*, Toruń 1936, s. 18; A. Borkiewicz–Celińska, *Osadnictwo Ziemi Ciechanowskiej*, s. 139. Dwie ostatnie prace mylnie podają 1353 r.

⁶K. Abe, *Die Komturei Osterode des Deutschen Ordens in Preussen 1341–1525*, Köln–Berlin 1972, s. 5; A. Semrau, op. cit., s. 137–138, na którego powołuje się K. Abe, opisuje zupełnie inny trakt, idący przez ziemię lubawską.

⁷Porównaj M. Toeppen, *Historisch-comparative Geographie von Preussen*, Gotha 1858, s. 153; idem, *Historia Mazur. Przyczynek do dziejów krainy i kultury pruskiej*, Olsztyn 1995, s. 93 przyp. 68.

⁸AGAD, Metryka Koronna (dalej: MK), 335, 13v–14.

⁹J. Nalepa, *Kienstutów Bród, Kynstutte Brast i Kiejstut oraz chronologia denalizacji w języku starolitewskim*, w: „Opuscula Slavica”, t. 1, Lund 1971, s. 131–143; J. Wiśniewski, *Dzieje osadnictwa w powiecie grajewskim do połowy XVI w.*, w: *Studia i materiały do dziejów powiatu grajewskiego*, t. 1, Warszawa 1975, s. 27–28, 37–38, 121, 125–126. Nazwa ta zachowała się do dziś i noszą ją podmokłe grunta między Rakowem a Balcerem. Podobnego zdania był E. Kroehnert, *Die deutsch-russische Grenze von Eydtkuhnen bis Soldau*, „Mitteilungen der Literarischen Gesellschaft Masovia” 18, 1913, s. 98 przyp. 1, który widział tę przeprawę w niedalekim Szczuczynie; patrz wcześniejszą uwagę J. Wiśniewskiego zawartą w recenzji pracy K. Zierhoffer, *Nazwy miejscowe północnego Mazowsza*, Wrocław 1957, w „Onomastica” 5, 1959, 2 (9), s. 498, przyp. 14.

¹⁰J. Długosz, *Roczniki czyli kroniki sławnego Królestwa Polskiego*, ks. 9, Warszawa 1975, s. 425.

Również w innych polskich i krzyżackich źródłach pisanych z XIV–XV w. zachowały się przekazy, które mogą posłużyć do rekonstrukcji szlaków na obszarze puszczy porastających północne dorzecze Narwi. Są to przede wszystkim wzmianki o brodach na prawych dopływach Biebrzy: Łeku (Elku) — „ad vadum Likke, incipiendo in vulgari a Kamyonibrod” i na Wissie — „ubi transitus est” oraz na dopływach Narwi: Szkwie — „vadum antiquum trans fluvium dictum Ditwo”, Rozodze — „antiquum vadum trans fluvium dictum Rusow” i w dwóch miejscach na Orzycu — „ad vadum dictum Singurbrast; a vado in Pruthenico Singurbrast et in Polonico Sgers nominato; ad vadum in Pruthenico Singurbrast et in Polonico Sgersc nuncupatum” oraz „ad merica, que est sita iuxta paludem, que Pribrodes appellatur; ad locum, ubi Bibrode et Nariza conveniunt; do Pribroden wendt kegen der Naritzen”, zawarte w dokumentach krzyżackich z pierwszej połowy XIV w., opisujących granice mazowiecko-pruskie¹¹ oraz w dokumencie rozgraniczenia polsko-litewskiego z 1358 r.¹² Ponadto w jednym z tych dokumentów (NKDM, nr 248), sporządzonym przed 1341 r., mówi się o „antiquam viam”, przekraczającej Wisłę w miejscu brodu, identyfikowanego przez J. Nalepę z Kiejstutówbrodem, a przez Jerzego Wiśniewskiego z okolicami Radziłowa, w dolnym biegu tej rzeki¹³. Najciekawszą jednak wiadomość zawiera nie datowany krzyżacki dokument (A) powstały najwcześniej około połowy XIV w., w którym czytamy o drodze prowadzącej z Galindii na Ruś („uf dem hollen wege, den man pflegt zu fahren aus Galinden hin kegen Rusen”)¹⁴, być może zbieżnej częściowo ze wspomnianą wyżej „Herstrassen–Heerweg”.

Pomiędzy tymi brodami rozciągały się rozległe bagna i charakterystyczne obszary leśne o nazwach odnotowanych we wspomnianych dokumentach. Poczynając od zachodu, na międzyrzeczu Orzyca i Omulwi rósł las „Raduka” (NKDM, nr 257, 258), którego nazwa jest identyczna z nazwą lewego dopływu Orzyca (NKDM, nr 247; A), utożsamianego z Baranówką¹⁵. Zapewne nieco dalej na południowy wschód znajdował się las „Lamasela” (A), a za nim las „Luke” (A) porastający dorzecze Trybówki („Luco”). Jeszcze dalej na wschód, w górnym dorzeczu Rozogi i Szkowy¹⁶ rozciągał się las „Rozogi” (NKDM, nr 258), którego południową częścią był zapewne las „Deme-

¹¹ *Nowy kodeks dyplomatyczny Mazowsza*, cz. 2: *Dokumenty z lat 1248–1355*, wyd. I. Sułkowska–Kuraś, S. Kuraś oraz K. Pacuski i H. Wąjs, Wrocław 1989 (dalej: NKDM), nr 212, 248, 257, 259–260; aby zmniejszyć liczbę przypisów, włączono do tekstu odsyłacze do tych dokumentów. M. Toeppen, *Historia*, s. 46, przyp. 1; E. Kowalczyk, *Topografia granicy mazowiecko-krzyżackiej w świetle ugody granicznej z listopada 1343 roku*, KH 99, 1992, 2, s. 41–42, 48, 50, 54, 56, 58.

¹² *Iura Masoviae terrestria*, t. 1, wyd. J. Sawicki, Warszawa 1972 (dalej: *Iura*), nr 16.

¹³ J. Nalepa, op. cit.; podobnego zdania był M. Toeppen, *Historisch*, s. 27; J. Wiśniewski, *Dzieje*, s. 28 przyp. 34 oraz s. 37–38.

¹⁴ M. Toeppen, *Historia*, s. 46, przyp. 1. Za taką datacją przemawia wymienienie w nim zamku w Działdowie („hawses Soldaw”), który, jak wykazały badania wykopaliskowe, nie powstał wcześniej, niż w połowie XIV w., M. Milewska, „Sprawozdanie z badań archeologicznych prowadzonych na zamku w Działdowie w latach 1981–1989”, Warszawa 1990 (mszp. w archiwum Państwowej Służby Ochrony Zabytków w Ciechanowie).

¹⁵ O odmiennych lokalizacjach poniższych obiektów i ich nazwach patrz E. Kowalczyk, *Topografia*; Identyfikacja Raduki znajduje dodatkowe uzasadnienie w obocznej nazwie Baranowa, Rudkowo, poświadczonej od 1579 r., G. Leyding, op. cit., s. 120 oraz w nazwie rzeczki Ruda, *Lites ac res gestae inter Polonos Ordinemque Cruciferorum*, wyd. I. Zakrzewski, Poznań 1893 (dalej: *Lites II*), s. 62 art. 2, przyp. 9. W tym miejscu należy tylko dodać, że błędną lokalizację lasu Raduka podają także H. i G. Mortensen, R. Wenskus, *Historisch–geographische Atlas des Prussenlandes*, cz. 3, Wiesbaden 1973, mapa *Vorgeschichtliche und mittelalterliche Wehranlagen*.

¹⁶ Jest rzeczą charakterystyczną, że jeszcze dziś górny bieg Szkowy nosi nazwę Rozogi i tu też leży wieś o tej nazwie.

row”, mający w swym środku część o nazwie „Malsaranges” (A). Być może las „Demerow” można ostrożnie identyfikować z okolicą późniejszej wsi Dąbrowy, położonej między Szkwą i Rozogą. Dalej w dorzeczu Pisy rósł las „Ynatus–Ynacus” (NKDM, nr 247, 257; A), graniczący od południa z lasem „Narwomede” (NKDM, nr 248).

Wymienione w dokumentach bagna to „Russe” (NKDM, nr 212), „Pribrodes” (NKDM, nr 248) i „Ligopane” (NKDM, nr 212). Bagno „Russe” Max Hein umieszczał między Chorzelami i Zarębami, a więc na znacznym obszarze, który uściślił Kazimierz Pacuski, uznając, że jest to Szeroka Biel (czyli bagna Płodownicy)¹⁷. Natomiast Wojciech Kętrzyński przemienił to bagno w jezioro i używał nazwy Ruskie, co z kolei spowodowało, że Przemysław Zwoliński utożsamiał je błędnie z jeziorem Ruskim w zlewni jeziora Sasek (raczej Sasek Wielki)¹⁸. Najbardziej prawdopodobne, z topograficznego punktu widzenia, jest utożsamienie bagna „Russe” z bagnem Opalenicą, leżącym na północ od Chorzeli, i przyjęcie, że jego zachodnia część nosiła kancelaryjną nazwę „Pribrodes”, mało odpowiednią dla bagna i użytą przez kancelistów krzyżackich niezgodnie z jej rzeczywistym znaczeniem. Wcześniej „Przybrody” utożsamiano z całym bagnem Opalenicą¹⁹, a następnie z bagnem Łatana w widłach Omulwi i Trybówki²⁰. Hans Koeppen widział w nim bagno Szeroka Biel, czyli bagna Płodownicy, na wschód od Łazów²¹. Daleka od prawdy była moja poprzednia lokalizacja, umieszczająca ten bród na południowy wschód od Chorzeli²².

Ostatnie bagno, „Ligopane”, leżało również między Orzycem i Omulwią. Od jego identyfikacji uchylili się prawie wszyscy badacze. K. Pacuski przyjął, że jest to bagno Bogdaniec²³, stanowiące północno–wschodnią część bagna Szeroka Biel, nad Płodownicą, między Krukowem a Zarębami. Podobieństwo semantyczne nazwy pruskiej „Ligopane” i polskiej Szeroka Biel przemawia za utożsamieniem obu obiektów²⁴. Wcześniej P. Zwoliński za W. Kętrzyńskim uznał i to bagno za jezioro i umieścił mylnie w zlewni jeziora Sasek²⁵. Obrazu dopełnia jezioro „Robins” (NKDM, nr 248)

¹⁷ *Preussisches Urkundenbuch*, t. II/2, wyd. M. Hein, Königsberg 1935 (dalej: Pr. Urk.), nr 882, przyp. 10; powtórzył to H.–J. Karp, *Grenzen in Ostmitteleuropa während des Mittelalters*, Köln–Wien 1972, s. 35 przyp. 18.

¹⁸ W. Kętrzyński, *Prusy a Polska przed przybyciem krzyżaków*, „Przewodnik Naukowy i Literacki” 9, 1881, s. 275; P. Zwoliński, *Hydronimia Wisły*, cz. 1: *Wykaz nazw w układzie hydrograficznym*, Wrocław 1965, nr 530; NKDM, s. 213 przyp. 13.

¹⁹ A. Döhring, *Die Grenzen der altpreussischen Landschaft Sassen*, „Altpreussische Monatsschrift” 44, 1907, s. 233 przyp. 60, mapa *Sassen im XIV. Jahrh.*

²⁰ H. Harmjanz, *Volkskunde und Siedlungsgeschichte Altpreussens*, Berlin 1936, s. 64, mapa *Die altpreussischen Landschaften um das Jahr 1200*.

²¹ Pr. Urk., t. III/3, wyd. H. Koeppen, Königsberg 1958, nr 613, przyp. 8; Tę błędną identyfikację powtórzył ostatnio W. Sieradzan, *Spory graniczne między Mazowszem a Zakonem Krzyżackim w XIV i pierwszej połowie XV wieku*, „Komunikaty Mazursko–Warmińskie” 1966, 3 (213), s. 351. Praca ta pełna jest rażących pomyłek identyfikacyjnych, w części przejętych z literatury niemieckiej, w części będących rezultatem słabej znajomości geografii regionu, patrz polemika E. Kowalczyk, *W sprawie przebiegu granicy mazowiecko–krzyżackiej. Uwagi na marginesie pracy Wiesława Sieradzana*, KH 104, 1997, 4, s. 37–42.

²² E. Kowalczyk, *Topografia*, s. 48.

²³ NKDM, nr 212 przyp. 12.

²⁴ Nazwa pruska może pozostawać w związku z litewskim „lígus” — ‘równy, gładki’ i „panneam” — ‘bagno’. G. Gerullis, *Die altpreussischen Ortsnamen*, Berlin–Leipzig 1922, s. 88. Nie można wykluczyć związku z polskim czasownikiem ‘Ignąć’ i rzeczownikiem ‘ligawica’ — ‘grząska, podmokła ziemia, trzęsawisko, moczary’, F. Sławski, *Słownik etymologiczny języka polskiego*, t. 4, Kraków 1971–1972, s. 211–212, 251.

²⁵ Patrz przyp. 18.

utożsamiane z jeziorem Rybno, dzisiejszym jeziorem Łacha, położonym na zachód od ujścia Wincenty do Pisy²⁶. Wydaje się jednak, że było to inne jezioro o tej samej nazwie, przez które przepływa Rybnica i które przecięte było granicą państwową, co jest widoczne na mapie starostwa piskiego Józefa Naronowicza–Narońskiego i o którym wspomniano w *Inwentarzu Starostwa Łomżyńskiego* Piotra Kochanowskiego z 1605 r.²⁷

Informatorami Krzyżaków, dostarczającymi wiadomości o topografii puszczy porastającej prawe dorzecze Narwi, byli, jak się przyjmuje, poddani Prusowie, o których wspomniano w jednym z dokumentów (NKDM, nr 248). Ale rzecz charakterystyczna: w dokumencie tym, opisującym przebieg granicy mazowiecko-galindzkiej, zawarto informację, że była ona nie znana Prusom z pobliskiej Natangii, ale znali ją Prusowie z Dzierzgonia („*nostris Pruthenis de Natangia sunt ignote, sed sunt a Pruthenis de Kirsburg requirende*”). Tu rodzi się pytanie: skąd w odległym Dzierzgoniu znano nie tylko nazwy kolejnych dopływów Narwi, ale i nazwę leżącego w głębi puszczy jeziora oraz nazwę brodu? Możliwa jest tylko jedna odpowiedź. Owi Prusowie to przewodnicy kupców handlujących z Rusią (Litwą) i dlatego musieli znać położenie i razwy wszystkich wymienionych wyżej obiektów. Wiedzieć, gdzie są brody i jak obejść bagna lub przez nie przejść.

Nie dziwi zatem fakt, że znaczna część przytoczonych nazw ma obce brzmienie. Niektóre rzeki nosiły podwójne nazwy pruskie i polskie, płynąc przez obszary zasiedlone przez Prusów i Mazowszan, tak jak na przykład Omulew, której nazwy to „Malie” (NKDM, nr 212, 247, 257) i „Omolow” (NKDM, nr 258)²⁸. Ponadto, pruscy przewodnicy mijanym miejscom nadawali własne nazwy lub przekształcali znane sobie nazwy polskie zgodnie z fonetyką języka pruskiego. Następnie niemieccy kanceliści podane nazwy dostosowywali do fonetyki i pisowni języka niemieckiego i łaciny. Niekiedy, jak w przypadku nazwy brodu „Sgiersk”, podano nazwę polską i pruską. Natomiast zdublowanie, na przykład, członów bród (brast) i bagno (pelk) w pruskich nazwach „*vadum Singurbrast*” i „*paludes Tlokunpelk*” (NKDM, nr 247, 260) wskazuje, moim zdaniem, na to, że kanceliści krzyżacy nie do końca zdawali sobie sprawę z istoty zapisywanych nazw. Z kolei nazwa „*Namoyunpelk*” jest, jak sądzę, hybrydą polsko-pruską, bowiem człon pierwszy „*Namoyun*”, znany też z zapisów „*Namnye*”, „*Nemye*”²⁹, to polska nazwa Niemyje, powiązana z czasownikiem „myć”, w znaczeniu — „wypłukiwać, wymywać”³⁰. Oznaczała ona bagno, które „nie jest wymywane, wypłukiwane, jest słabo odwodnione, z którego wypływają rzeki o nieczytelnym korycie”, co odpowiada hydrografii górnego Orzyca, wypływającego z tego bagna, którego bieg był nieczytelny dla obserwatorów jeszcze w XIX i na początku XX w. Ponadto część

²⁶E. Kroehnert, op. cit., s. 99, przyp. 2; H. Harmjan, op. cit., s. 64; NKDM, nr 248 przyp. 5.

²⁷J. Szeliga, *Rękopiśmienne mapy Prus Książęcych Józefa Naronowicza–Narońskiego z drugiej połowy XVI wieku*, Warszawa 1997, [mapa poza tekstem] 1, *Districtus Johannsburgensis*. Mapa sporządzona jest w skali około 1:100 000. Przy czym Rybnica, prawy dopływ Pisy, jest rzeką wypływającą z jezior Pogubie, a nie rzeką zasilającą dwa jeziora Rybno, jak to przedstawiono na mapie w *Atlasie Maz.*, cz. 1. W *Inwentarzu* (za F. Piaścik, *Osadnictwo w Puszczy Kurpiowskiej*, Warszawa 1939, s. 23–24 przyp. 14) wymieniono Rybno Wielkie i drugie Rybno, które „złączoną ma granicę z Puszczą X-cią Pruskiego”.

²⁸W sprawie tej nazwy wypowiedział się ostatnio J. Domański, *Nazwy rzeczne na -y, -ew, -wa, -wia*, „*Oiomastica*” 50, 1995, s. 24.

²⁹NKDM, nr 212 oraz niemiecka wersja dokumentu zastawu Zawkrza z 1384 r., H. Harmjan, op. cit., s. 54 oba te zapisy są już zbliżone do polskiego brzmienia nazwy.

³⁰J. Rieger, E. Wolnicz-Pawłowska, *Nazwy rzeczne w dorzeczu Warty*, Wrocław 1975, s. 95 (rzeka Myje). Parz E. Kowalczyk, *Topografia*, s. 40.

hydronimów, na przykład Nida, Wkra czy Pisa, uznawanych do niedawna przez niektórych badaczy za pruskie, obecnie zaliczana jest do nazw staroeuropejskich³¹.

Już Karol Buczek uznał opisy granic zawarte w dokumentach krzyżackich za mało wiarygodne, między innymi ze względu na ich linearny przebieg³². Ten zarzut staje się nieistotny, gdy przyjmiemy rozwiązanie, iż opisy granic były w istocie opisami szlaku lub szlaków wiodących przez dzisiejszą Puszcę Kurpiowską i Piską. Przekształcenie w kancelarii krzyżackiej punktów orientacyjnych szlaków puszczańskich w opis granicy było zabiegiem mechanicznym, zwłaszcza że drogi i brody były w tym czasie częstym elementem służącym do wyznaczania granic, tak administracyjnych, jak i własnościowych³³. Być może kryje się w tym zabiegu jakieś echo rzymskiej spuścizny kulturowej, w której terminy *fines* i *limites* były synonimami terminów *via* i *semitae*³⁴. Powyższa interpretacja pozwala lepiej zrozumieć bieg owych rzekomych granic, podążających wzdłuż nieznaczących wyniesień i wydm, otoczonych bagnami lub obszarami, na których brak jakichkolwiek śladów wczesnośredniowiecznego osadnictwa pruskiego (na przykład Wysoczyzna Kolneńska).

Rekonstrukcji przebiegu szlaków puszczańskich dokonamy z punktu widzenia mazowieckiego, biorąc za punkt wyjścia Ciechanów, jeden z głównych grodów Starego Mazowsza, wymieniony już około 1065 r. w falsyfikacie mogileńskim³⁵. Z Ciechanowa w stronę puszczy wiodły dwa szlaki. Pierwszy prowadził na północ, przez okolice grodów (XI–XII w.) w Stupsku³⁶ lub Grudusku, omijając bagno Niemyje odpowiednio od wschodu lub zachodu, do brodu Sgiersk na Orzycu, znanego od lat 1335–1341 (NKDM, nr 247). Na wysokości grodów w Grzebsku (XI–XII w.) lub w Stupsku dochodził szlak idący z Płocka³⁷. Koło Grzebska szlak idący przez Stupsk opuszczał lewy brzeg Orzyca, dołączając do szlaku idącego przez Grudusk, i szedł dalej jego prawym, wyższym brzegiem. Spowodowane to było tym, że lewostronny dopływ Orzyca, Borowianka, miał rozległą, zabagnioną dolinę, blokującą dalszy bieg szlaku.

³¹H. Borek, *Hydronimia staroeuropejska*, „Onomastica” 28, 1983, s. 331–351; H. Górniewicz, *Synteza hydronimii dorzecza dolnej Wisły*, „Gdańskie studia językoznawcze” 4, 1988, s. 30; idem, *Staroeuropejskie nazwy wodne na wschód od dolnej Wisły*, w: *Badania archeologiczne w woj. elbląskim w latach 1980–83*, [Malbork] 1987, s. 63–64, 66–67.

³²K. Buczek, *Geograficzno*, s. 50.

³³R. Kiersnowski, *Znaki graniczne w Polsce średniowiecznej*, „Archeologia Polski” 5, 1960, 2, s. 269–270. Jeszcze w połowie XVI w., gdy ustalano linearny przebieg granicy między diecezjami płocką i poznańską, posłużono się do rozgraniczenia starą drogą wiodącą na Litwę, A. Dunin-Wąsowicz, *Podziały administracyjne*, w: *Atlas Maz.*, s. 53 przyp. 112.

³⁴T. Manteuffel, *Metoda oznaczania granic w geografii historycznej*, w: *Księga pamiątkowa ku uczczeniu 25-letniej działalności naukowej prof. Marcelego Handelsmana*, Warszawa 1927, s. 2.

³⁵*Kodeks dyplomatyczny Wielkopolski*, t. 4, Poznań 1881, nr 3.

³⁶W NKDM, nr 98 znajduje się fragment mówiący o *via Visschinsca antea vulgariter Stolpca*. Wydawcy uznali ten ewidentny falsyfikat za twór z początku XV w., zawierający być może jakieś starsze przekazy. W tej postaci dokument ten został wykorzystany przez J. Powierskiego, op. cit., s. 187–188, 195. Tymczasem okazało się, że dokument powyższy, podobnie jak inny, nr 49a, jest wytworem współczesnego fałszerza, działającego przez pewien czas w Ciechanowie, któremu początkowo dali się zwieść wytrawni badacze Mazowsza. Sprawa została wyjaśniona przez H. Rutkowskiego, *Rocznik Ciechanowski jako mistyfikacja*, KH 98, 1991, 4, s. 74–82 i K. Pacuskiego, *Początki osadnictwa na obszarze dzisiejszego miasta Ciechanowa w świetle źródeł pisanych*, „Zapiski Ciechanowskie” 8, 1992, s. 70.

³⁷Przebieg tego szlaku zawarty jest w dokumencie oprawy wdowiej księżnej Elżbiety z 1349 r., NKDM, nr 296. Szedł on koło Szyjek, Lipy, Strzegowa, Kuskowa, Pokrytek (Niedzbórz), Sułkowa, Dąbka, Kosin, Wyszyn (Stupska), Otoczni, Kuklina i Wieczfni Kościelnej. Stąd już tylko kilka kilometrów było do Grzebska.

Wydawałoby się, że lokalizacja brodu Sgiersk nie powinna nastręczać badaczom większych trudności, przy nim bowiem zbiegały się wyznaczone w 1343 r. granice księstw Bolesława III płockiego, Siemowita II mazowieckiego i państwa krzyżackiego, a sama granica przetrwała do 1945 r. Mimo to Max Toeppen³⁸ lokalizował go koło Zaborowa, na północ od Grzebska, w górnym, południowym biegu Orzyca, całkowicie niezgodnie z wymową źródeł.

Przeprowadzone w 1989 r. poszukiwania potwierdziły, zgodnie z wizerunkiem granicy przekazanym przez mapy, że bród leżał na równoleżnikowym odcinku Orzyca między Szczepkowem–Giewartami i Janowem, niecały 1 km na zachód od Janowa, koło zniszczonego obecnie Młyna Janowskiego powstałego w 1471 r.³⁹ Bród był zapewne wybrukowany, należąc do tzw. kamiennych brodów, o czym zdają się świadczyć zarośnięte murawą kamienie zalegające w starym korycie rzeki. Ze względu na brak odpowiednich badań wykopaliskowych nie sposób jednak określić czasu tych robót. Od północy, od skarpy rzeki, prowadziła do brodu grobla, widoczna na pochodzących z 1840 r. planach wójtostwa Janów⁴⁰, zachowana po dziś dzień. Jej północno-wschodni skraj wytyczał granicę państwową. Również i w tym przypadku nie dysponuję danymi o czasie jej budowy.

W pobliżu brodu Sgiersk znajdował się prawdopodobnie, zaginiony obecnie, gród o nazwie „Comorowgród”, odnotowany w latach 1411–1413 w relacji Benedykta z Makry, rozjemcy w procesie polsko-krzyżackim⁴¹. Załoga grodu mogła strzec brodu, obsadzając wał podłużny („Stary Wał”), otaczający go łukiem od zachodu i północy. Wał łączył zabagnioną dolinę Orzyca z bagnami lasu „Raduka”⁴².

Wspomniany Komorówgród występuje w źródłach pod dwoma nazwami, w zależności od tego, która strona dostarczała arbitrowi wiadomości. Ta druga nazwa pojawia się w opisie podróży Benedykta, odbytej na przełomie lutego i marca 1413 r. Oto z Warszawy udał się on przez Nowe Miasto i Ciechanów do „Mucolburga” (12 III), skąd zrobił wypad do Nidzicy (13–14 III) i powrócił (15 III)⁴³. Ostatecznie 17 marca wyjechał do Krzynowłogi, gdzie przebywał Janusz I, a następnie do Ciechanowa (20 III), rezygnując z prowadzenia postępowania procesowego w „Mucolburgu”, ponieważ miejsce to „erat iudici et partibus periculosus, gravis et desertus”⁴⁴, choć wedle świadectwa z 1411 r. istniała tu wieś⁴⁵. Określenie to doskonale pasuje do opisu opuszczonego grodu. Ignacy Zakrzewski uznał, że przekaz ten odnosi się do Wielbarka,

³⁸M. Toeppen, *Historisch*, [Atlas], mapa (II) *Preussen zur Zeit der Ordensherrschaft*.

³⁹*Lustracja województwa mazowieckiego 1565*, cz. 2, wyd. I. Gieysztor, A. Żaboklicka, Warszawa 1968, s. 37; Lites II, s. 62 w art. VI mówi o młynach „circa fluvium Orzic et Rudam” zajętych przez Zakon, zapewne po 1343 r., ale były to młyny na obszarze lasu Raduka.

⁴⁰*Janów. Plan sytuacyjny Gruntów Woytostwa Janow i Młynarskich położonych w Gubernij Płockiej, Obwodzie Przasnyskim, Parafii Janow... 10/22 Maia 1840 r.*, oprac. T. De Viebig, AGAD Kart. 333–43; *Brouillon Plan Woytostwa Janow i gruntow Młynarskich położonych w Guberni Płockiej w Obwodzie Przasnyskim Parafij Janow... 10/22 Maja 1840 roku*, AGAD Kart. 318–66.

⁴¹Lites II, s. 63, 167, 175, 193; E. Kowalczyk, *Komorówgród — zaginiony gród na pograniczu mazowiecko-pruskim?* w: *Concordia. Studia ofiarowane Jerzemu Okuliczowi-Kozarynowi w sześćdziesiątą piątą rocznicę urodzin*, Warszawa 1996, s. 159–161.

⁴²E. Kowalczyk, *Systemy obronne wałów podłużnych we wczesnym średniowieczu na ziemiach polskich*, Wrocław 1987, s. 138–140; eadem, *Waly podłużne pogranicza mazowiecko-pruskiego*, „Mazowsze” 1994, 1, s. 1–5.

⁴³J. Powierski, op. cit., s. 184.

⁴⁴Lites II, s. 175.

⁴⁵Lites II, s. 63.

co podtrzymali częściowo Marek Radoch i Wiesław Sieradzan, którzy jednak sam „Mucolburg” identyfikowali z Małgą, rudą nad Omulwią⁴⁶.

Tymczasem szczegółowej identyfikacji tego miejsca dostarczają dwa listy wielkiego mistrza z 1420 r., w których najpierw proponuje on Januszowi I odbycie zjazdu „uf dem forte Singirbrast”, a następnie „czu Mockenbergu off der Oretsch” w celu wytyczenia granicy od brodu Sgiersk po ujście Wincenty do Pisy⁴⁷. Przekaz ten współgra z zapisem z 1413 r. „in passu Comorowigrod”⁴⁸, potwierdzającym funkcjonowanie brodu Sgiersk na początku XV w., o którego wcześniejszym istnieniu i nazwie zapomniał Jan Powierski w wydanej ostatnio pracy⁴⁹.

Omawiana miejscowość występuje w zapisach jako „Mucolburg”, „Mucelburg”, „Mulcelburg”, „Mulcukburg”, „Muculburg” i „Mockenberg”⁵⁰. Jej człon pierwszy jest, moim zdaniem, zniekształconym zapisem niemieckiego „Mücke” — ‘komar’, staropolskiego ‘komor’. Zatem identyczność „Mucolburga–Mockenbergu” z Komorówgrodem, a po odrzuceniu członu utożsamiającego –gród, z Komorowem, została dowiedziona. Dodatkowo potwierdza tę identyfikację odległość dzieląca to miejsce od Nidzicy — „in Gnydurg (Nidzica) a Congo (skrócona, w błędnym zapisie nazwa Komorówgrodu) per duo miliaria vel circa”⁵¹, co odpowiada odległości około 16 km, dzielących oba te miejsca, podczas gdy Małga leży w oddaleniu około 26 km od Nidzicy, czyli blisko 4 mil. Nieporozumieniem jest zatem wywiedzenie skróconego zapisu tej nazwy (Komorów) od komory celnej, jak to ostatnio uczynił J. Powierski, który ponadto uznał, że człon –gród wskazuje na istnienie krzyżackiej strażnicy⁵². Pomijanie członu –gród w zapisie nazwy Komorówgrodu już na początku XV w.⁵³ świadczy o tym, że nazwa powstała znacznie wcześniej i musiała odnosić się do umocnienia mazowieckiego, powstałego przed 1341 r., kiedy to obszar po północnej stronie Orzyca dowodnie należał do Mazowsza. W tej sytuacji nazwa niemiecka była kalką nazwy polskiej.

Strategicznego i gospodarczego znaczenia tego regionu dowodzi lokowanie tu w 1421 r. miasta, które od imienia Janusza I, przybrało nazwę Janowo. Nie było to, wbrew nazwie, miasto założone na surowym korzeniu⁵⁴.

Przekroczywszy Orzyc szlak kierował się wzdłuż wschodniego brzegu jeziora Siemno (dziś Zawadzkie) w stronę obniżenia, rodzaju wąwozu, idącego między Żłotymi Górami, potężną moreną wypiętrzoną na 229 m n.p.m. a wzniesieniami wokół

⁴⁶Lites II, s. 175 przyp. 7; M. Radoch, *Badanie sporów granicznych mazowiecko–krzyżackich przez Benedykta z Makry w 1413 roku*, w: *Spółczeństwo i polityka do XVII wieku. Księga pamiątkowa ku czci Profesora doktora Wacława Odyńca w 70-lecie urodzin*, „Studia i Materiały WSP w Olsztynie”, nr 65, Olsztyn 1994, s. 86–89; W. Sieradzan, op. cit., s. 355–356 i niestety autorka niniejszej wypowiedzi w pracy *Komorówgród*, s. 159, jakkolwiek w przyp. 6 zwróciłam uwagę na późniejszą niemiecką nazwę Komorowa Mückenhausen.

⁴⁷*Codex epistolaris Vitoldi Magni ducis Lithuaniae 1376–1430*, wyd. A. Prochaska, Kraków 1882, s. 478 przyp. 1 (dalej: CDV).

⁴⁸Lites II, s. 193; J. Powierski, op. cit., s. 184.

⁴⁹J. Powierski, op. cit., s. 186.

⁵⁰Lites II, s. 164–165, 167–168, 175.

⁵¹Lites II, s. 167.

⁵²J. Powierski, op. cit., s. 184.

⁵³*Regesta historico-diplomatica Ordinis S. Mariae Theutonicorum*, wyd. E. Joachim, W. Hubatsch, Göttingen 1948, t. I, nr 18823.

⁵⁴W. H. Gawarecki, *Przywileje, nadania i swobody przez królów polskich, xiażąt mazowieckich i biskupów plockich udzielone miastom województwa plockiego*, Warszawa 1828, s. 93–98.

Nidzicy (211 m n.p.m.), na północ od Muszaków. U wylotu tego szlaku zbudowano kolejny wał podłużny („Szwedzki Wał”), idący między jeziorem Czarne a bagnami lasu „Raduka”, którego czoło było skierowane na północny wschód⁵⁵. Dalej szlak szedł w głąb Prus, zapewne w stronę późniejszego Pasyimia i Szczytna.

Drugi szlak wychodził z Ciechanowa w kierunku północno-wschodnim i oddzielał się od poprzedniego w Grudusku, skąd przez Krzynowłogę⁵⁶ kierował się do kolejnej przeprawy przez Orzyc. Przeprawa ta poświadczona została przed 1341 r. (NKDM, nr 248, 257; A). O jej istnieniu mówi nazwa rzeczki „Bibrode–Pribroden” i otoczonej przez bagno dąbrowy „Pribrodes”. Miejsce to można zlokalizować, posługując się rękopiśmienną mapą Samuela Suchodolskiego⁵⁷, na którą naniesiono nazwę „Przybrody”, pozostałość po wsi Przybrody, poświadczonej w XVI w., zanikłej w końcu XVII w.⁵⁸ Położone jest ono około 4 km na północ od Chorzeli, w dół od ujścia Baranówki–„Raduki” do Orzyca, w miejscu zwiężenia się doliny Orzyca, gdzie od wschodu dochodzi do niej wyniesienie terenowe, zwane do dziś „Uroczyskiem Przybrody”⁵⁹, okolone niegdyś bagnami, dziś podmokłymi łąkami. Ma ono swą kontynuację na zachodnim brzegu rzeki⁶⁰. Sąsiedztwo obu tych elementów spowodowało, że w części dokumentów, zamiast Przybrodów, pojawia się ujście „Raduki”.

Nazwa własna brodu nie jest znana, a nazwa „Przybrody” oznaczała tylko miejsce, a moim zdaniem również osadę położoną „przy brodzie”. Zapewne w kancelarii zakonnej przeniesiono tę nazwę na płynący obok strumień i bagno z dąbrową. Po 1343 r. Przybrody znalazły się w państwie zakonnym, a to zakłóciło dotychczasowe układy komunikacyjne. Z tego też powodu szlak wiodący z Ciechanowa przesunął się nieco w dół Orzyca, do Chorzeli, lokowanych w 1444 r.⁶¹ Poświadczony jest on w 1472 r. w zapisie — „via nihilominus in Szczythno per Chorzele ducente in robore reservata”⁶².

Przy brodzie szlak się rozdwajał. Jedna nitka szła na północ przez okolice późniejszego Wielbarka i Szczytna do Sambii i był to wspomniany wyżej trakt królewiecki,

⁵⁵E. Kowalczyk, *Systemy*, s. 132–138; eadem, *Wały podłużne*; J. Powierski, op. cit., s. 194 jest kolejną ofiarą mistyfikacji, której przed laty dopuścili się, jako jednej z wielu, autorzy *Mapy grodzisk w Polsce*, red. W. Antoniewicz, Z. Wartolowska, Wrocław 1964. Oto przyjął on, że obiekt w Zimnej Wodzie (III–H 51) jest grodziskiem (do tego galindzkim), podczas gdy jest to wspomniany wał podłużny, liczący jeszcze obecnie ponad 3 km długości.

⁵⁶Ten odcinek szlaku poświadczony jest w 1413 r., gdy Benedykt z Makry jechał z Komorówgródo do Ciechanowa przez Krzynowłogę, Lites II, s. 165–167; patrz też A. Borkiewicz–Celińska, *Osadnictwo Ziemi Ciechanowskiej*, s. 136–141.

⁵⁷S. Suchodolski (Suchodoletz), *Exacte Delineation der General Grentzen der konigliche Ambter Ortelsburg und Willenberg. Wie dieselbe von der Buchstabe I an dem Ambte Johannisburg mit dem Fürstenthumb Masow auff die Buchstabe KL und M. Biss an dass Ambt Neydenburg 7 1/4 meil sich Erstecken*, skala około 1:50 000, 1706 r., przechowywana w Geheimes Staatsarchiv Preussischer Kulturbesitz w Berlin–Dahlem.

⁵⁸W. Kętrzyński, *O ludności polskiej w Prusiech niegdyś krzyżackich*, Lwów 1882, s. 350; G. Leyding, *Zarys dziejów i historii powiatu szczycieńskiego*, w: *Szczytno. Z dziejów miasta i powiatu*, Olsztyn 1962, s. 120.

⁵⁹Informacja uzyskana od leśników z Opaleńca w sierpniu 1997 r.

⁶⁰Obecnie Orzyc płynie rowem. Jego stare koryto leży nieco dalej na zachód. Ze względu na zmiany w hydrografii terenu nie sposób ustalić, który ciek nosił tę nazwę i jak płynął.

⁶¹MK 4, 73^v; A. Borkiewicz–Celińska, *Osadnictwo Ziemi Ciechanowskiej*, s. 139.

⁶²*Kodeks Dyplomatyczny Księstwa Mazowieckiego*, wyd. [T. J. Lubomirski], Warszawa 1863, nr 226; w dolnym biegu Orzyca znajdowała się ponadto przeprawa w Makowie, na wschód od Ciechanowa, poświadczona około 1065 r. w fałszyfikacie mogileńskim. Leżała ona na szlaku z Pultuska i z Ciechanowa, dążącego do Różana nad Narwią i dalej wzdłuż tej rzeki do Wizny, w której przeprawa jest poświadczona w tymże dokumencie.

druga nitka podążała na wschód. Jej śladem są, moim zdaniem, brody na prawych dopływach Narwi, wymienione wyżej w opisach granic mazowiecko-pruskich. Dwa pierwsze noszą znamienne nazwy „antiquum vadum”. Znajdowały się na Rozodze („Rusow”) i Szkwie („Ditwo”), a poświadczone są w dokumencie z lat 1331–1335 (NKDM, nr 212). Ich położenie nie zostało ostatecznie ustalone. Ernest Kroehnert pierwszy z nich lokował między wsiami Browary i Stary Myszyniec, a drugi między wsiami Dudy Puszczańskie i Krysiaki⁶³. Natomiast Heinrich Harmjanz ten ostatni bród przesuwiał w poblizę wsi Dęby⁶⁴.

Dalej na wschód, na Wissie, leżał wspomniany wyżej Kiejstutówbród oraz bród na Łeku (Ełku), zwany „vadum Likke”, lokalizowany między Boguszami a Prostkami. Ten ostatni wspomniany jest po raz pierwszy w 1343 r., a w 1358 r. nazwano go Kamiennym Brodem („Kamyonibrod”) (NKDM, nr 259; Iura I, nr 16)⁶⁵.

Nie ulega wątpliwości, że brody istniały również na innych rzekach, które przekraczała granica opisana w dokumentach krzyżackich. Niestety ich położenia możemy się domyślać tylko wówczas, gdy w opisach wspomniano o ujściach rzek. Tak jest w przypadku ujścia Trybówki (Luco) do Omulwi. Kłopot w tym, że rzeka ta uchodzi dwoma ujściami. Pierwsze znajduje się koło wsi Binduga, a drugie kilka kilometrów dalej w dół Omulwi, koło wsi Brodowe Łąki. W miejscach tych obserwujemy zwężenia doliny Omulwi, ale nie sposób ustalić, w którym z nich znajdował się bród w średniowieczu.

Kolejnymi miejscami, gdzie istniały brody, były okolice ujść Wincenty, Turośli(?)⁶⁶ i Skrody do Pisy (NKDM, nr 212, 247, 248, 257–259; dokument A). To do tej okolicy odnosi się przekaz (A) o szlaku, którym wyprawiano się z Galindii na Ruś⁶⁷. Być może jego wschodni odcinek jest identyczny z „via antiqua”, znaną z około 1341 r.

⁶³E. Kroehnert, op. cit., s. 100 przyp. 1.

⁶⁴H. Harmjanz, op. cit., s. 63.

⁶⁵J. Wiśniewski, *Dzieje*, s. 26, 38, 44, 82, mapa 4. Natomiast wcześniej M. Toeppen, *Historia*, s. 95 przyp. 75 lokował go w Kamionce koło Augustowa, a H. Harmjanz, op. cit., s. 64 przesuwiał w dół rzeki, na wysokość wsi Kacprowo (Chelpy). Patrz W. Sieradzan, op. cit., s. 365.

⁶⁶Z identyfikacją tej rzeki są pewne trudności. Oto pod zbliżoną nazwą „Turgawiten”, pojawia się ona w dokumencie nr 248. W dokumentach nr 212, 257 i A, po wymienieniu Skrody (opis granicy od wschodu), wymienia się rzekę „Lubano–Lubeno–Lubbeno” oraz jej ujście do Pisy (nr 212). W literaturze przedmiotu rzekę tę powszechnie identyfikowano z Turoślą, M. Toeppen, *Historisch*, s. 87, idem, *Historia*, s. 45; E. Kroehnert, op. cit., s. 99, przyp. 10 wiąże z siedemnastowieczną nazwą „Labentno”, nie podając jednak odniesienia do źródła; H. Harmjanz, op. cit., s. 63–64; Pr. Urk. III/1, wyd. M. Hein, Königsberg 1944, nr 418, przyp. 7, t. III/2, wyd. H. Koeppen, Marburg 1958, nr 613, przyp. 4. Tymczasem w 1660 r. Turośl piskiego J. Naronowicza–Narońskiego, J. Szeliga, op. cit., z tym, że napis umieszczony jest wzdłuż cieku dzisiejszej Rudnicy, prawego dopływu Turośli. Ostatnio K. Pacuski, NKDM, s. 213 przyp. 7, 259 przyp. 4 uznał, że jest to Łabna, prawy dopływ Skrody. Na Wysoczyźnie Kolneńskiej znamy jeszcze jedną rzekę o zbliżonej nazwie — Łubiany Stok, prawy dopływ Wissy. Identyfikacja „Lubeno” z Łabną jest możliwa do przyjęcia w dokumencie nr 257. Natomiast w dokumencie nr 212, znanym z piętnastowiecznej kopii, być może w trakcie jego przepisywania nastąpiło przestawienie elementów opisu granicy. Ale mogło być też inaczej. Oto bowiem w dokumencie A, po wymienieniu ujścia Skrody do Pisy napisano „die Lubenno ufwartz, uns do sie entspringt uf den hollen wege”, którą podążano z Galindii na Ruś, a więc w kierunku odwrotnym od opisywanej granicy. Moim zdaniem jest to uzupełnienie wtrącone w podstawową narrację, mające na celu przybliżyć odbiorcy opisywany obszar. Być może ten fragment lub podobny znajdował się pierwotnie w dokumencie nr 212 (znanym z piętnastowiecznej kopii) i następnie został z niego usunięty, co spowodowało zakłócenie kolejności wymienionych rzek, na co jednak brak choćby pośredniego dowodu.

⁶⁷Być może z jego istnieniem należy powiązać datowane na początek XIII w. skarby ozdób srebrnych o „wyraźnie ruskiej proveniencji” znalezione w Galindii, o których wspomina J. Okulicz, *Osadnictwo ziem pruskich od czasów najdawniejszych do XII wieku*, w: *Dzieje Warmii i Mazur w zarysie*, red. J. Sikorski, S. Szostakowski, t. 1, Warszawa 1981, s. 57. M. Toeppen, *Historisch*, s. 43 przyp. 208 przenosi go nad Wisłę i wiąże z via antiqua idącą przez bród na Wissie, NKDM, nr 248, co jest bardzo dowolną interpretacją.

(NKDM, nr 248), która zdaniem Klause Neitmanna prowadziła do końca lasu „Narwomede”, w pobliżu ujścia Wincenty do Pisy⁶⁸, a wedle J. Wiśniewskiego z Wizny do Goniądza oraz w stronę Kamiennego Brodu na Łeku⁶⁹.

Przedstawiony wyżej układ brodów wskazuje, że przez puszcę, oprócz ewentualnych szlaków idących wzdłuż prawych dopływów Narwi, szedł szlak równoleżnikowy lub raczej dwie jego odmiany, w niewielkiej od siebie odległości, co wykażę niżej. Ich przebieg był ściśle uzależniony od topografii terenu i temu, jak sądzę, zawdzięczamy znajomość wymienionych wyżej nazw lasów, bagien i jezior, które należało obejść, oraz nazwy rzek, które przekraczano lub biegiem których posuwano się naprzód. Tymi ostatnimi były, jak się wydaje, Skroda („ad eum locum, ubi fluvius Scarde habet ortum, eundem fluvium ad eum locum descendendo, ubi influit Pissam”), Wincenta („usque ad fluvium Pisse, ubi influit alter fluvius qui dicitur Wenczeta, et per eundem fluvium usque ad originem eiusden fluvii”) (NKDM, nr 212, 258) oraz Biebrza, choć w tym przypadku równie prawdopodobne jest przypuszczenie, że jej bieg poznano w trakcie spływu, co mamy potwierdzone dla 1393 r.⁷⁰

Na zakończenie tej części rozważań chciałabym powrócić do dwóch wymienionych wyżej nazw: bagna „Russe” oraz rzeki (Rozogi) i położonego na niej brodu „Russow”. Można by je powiązać z litewskim „ruškanas” — ‘mglisty, niejasny’ lub „rušėti, rusnóti” — ‘ciec powoli’⁷¹. Jednak bardziej prawdopodobny jest związek obu nazw z określeniem wspólnym większości języków indoeuropejskich koloru czerwonego, rdzawego, związanego z rdzawym, żelazistym kolorem wód⁷². Jeszcze ponętniejsze jest rozwiązanie nasuwające się po lekturze dokumentu A, mówiącego o szlaku idącym z Galindii na Ruś. Oto być może nazwa brodu została zapisana poprawnie i oznaczała „bród Rusów”, czyli kupców ruskich lub z Rusią handlujących. Następnie została ona przez pomyłkę kancelisty przeniesiona na nazwę rzeki Rozogi. Podobna, choć nie tak oczywista, może być geneza nazwy bagna, przy którym przed przekroczeniem Orzyca zatrzymywali się owi kupcy. Propozycja ta ma swoje uzasadnienie w nazwie „via Ruthenicalis”, która pojawia się w dokumencie z 1338 r. i dotyczy drogi na obszarze ziemi lubawskiej⁷³.

Podsumowując stwierdzamy, że szlak po przebyciu Orzyca w Przybrodach w pobliżu ujścia „Raduki”–Baranówki do Orzyca szedł do ujścia Trybówki do Omulwi, mijając po drodze bagno „Russe” (Opalenica) i dalej bagno „Ligopane” (Szeroka Biel). Bagna te obchodzono od północnej strony, kierując się w stronę późniejszych wsi Zaręby i Krukowo⁷⁴. To tutaj, na ciągu wydm porastał las „Lamasela”. Na Omulwi, koło późniejszych wsi Binduga lub Brodowe Łąki, na obszarze lasu „Luko”, znajdowała się przeprawa przez Omulwię. Następnie szlak podążał do „starych” brodów na Rozodzie i Szkwie, koło dzisiejszych wsi Myszyniec i Dęby, mijając las „Demerow”

⁶⁸K. Neitmann, *Die Staatsverträge des Deutschen Ordens in Preussen 1230–1449*, Köln–Wien 1986, s. 511.

⁶⁹J. Wiśniewski, *Dzieje*, s. 37–38.

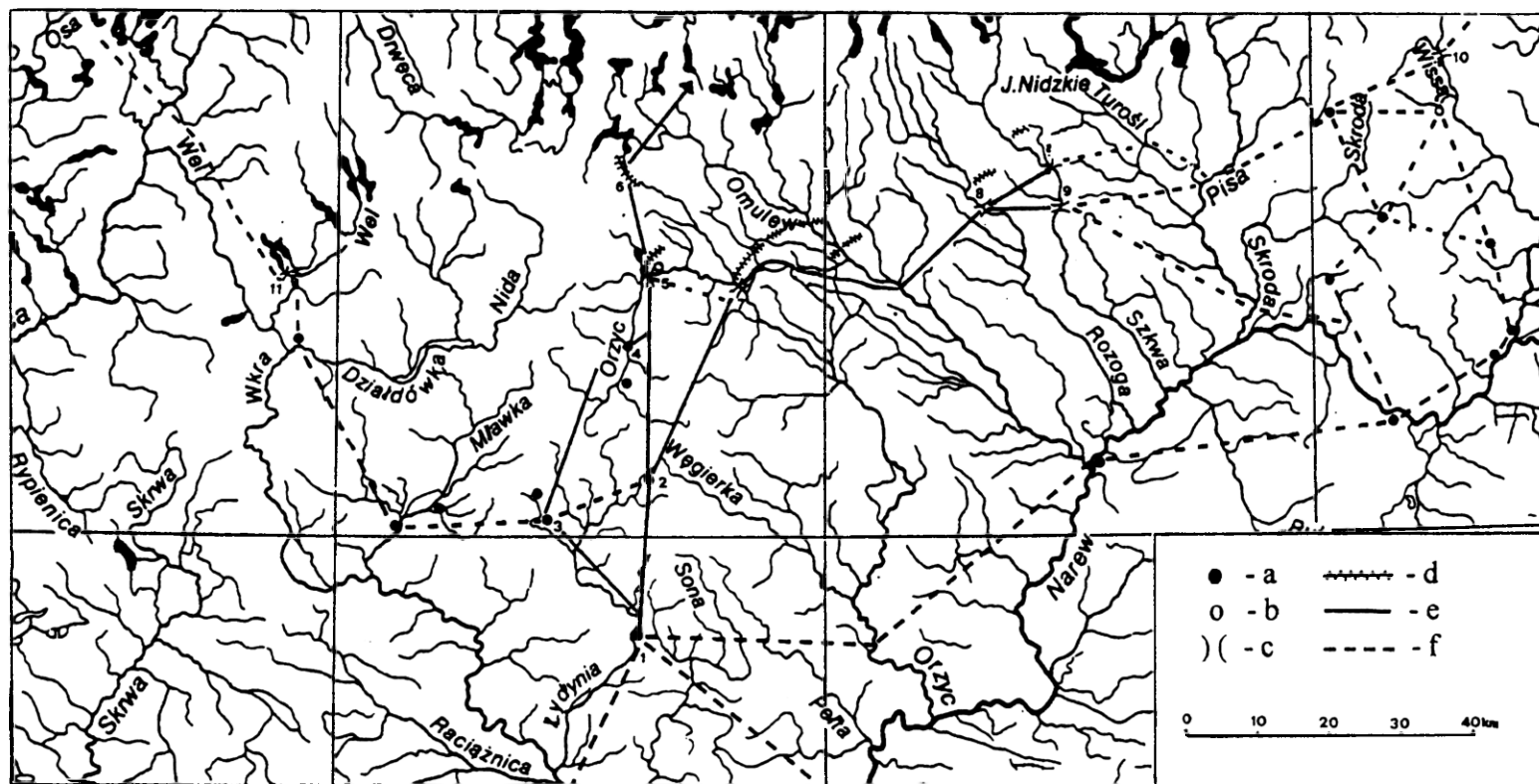
⁷⁰*Die Chronik Wigands von Marburg*, w: *Scriptores Rerum Prussicarum*, t. 2, wyd. T. Hirsch, M. Toeppen, E. Strehlke, Leipzig 1863, s. 650. E. Kowalczyk, *Powracający temat: przewłoka*, KHKM 4, 1995, 4, s. 503–504, 507.

⁷¹Porównaj R. Przybytek, *Nazwy miejscowe a nazwy wodne na obszarze Warmii i Mazur*, „Onomastica” 30, 1986, s. 88; G. Gerullis, op. cit., s. 147; K. Buga, *Rinkiniai raštai*, t. 1, Vilnius 1958, s. 480–481; A. Pospiszylowa, *Toponimia południowej Warmii. Nazwy miejscowe*, Olsztyn 1987, s. 129.

⁷²A. Brückner, *Słownik etymologiczny języka polskiego*, Warszawa 1927, s. 467, 469.

⁷³*Codex diplomaticus Prussicus*, t. 3, wyd. J. Voigt, Königsberg 1848, nr 7; A. Semrau, op. cit., s. 136.

⁷⁴Wszystkie wymienione wsi mają znacznie późniejszą metrykę.



Ryc. 1. Schemat przebiegu szlaku drogowego w puszczy na pograniczu mazowiecko-pruskim w średniowieczu. Legenda: a — grody wczesnośredniowieczne, b — domniemane grody wczesnośredniowieczne, c — przeprawy średniowieczne, d — wały podłużne średniowieczne, e — omawiane drogi, f — inne drogi. 1 — Ciechanów, 2 — Grudusk, 3 — Stupsk, 4 — Grzebsk, 5 — bród Sgiersk, Komarówgród i Stary Wał, 6 — Szwedzki Wał, 7 — Przybrody, 8 — stary bród *Rusow* na Rozodze, 9 — stary bród na Szkwie, 10 — Kiejstutówbród, 11 — Pfaffenwrt (rys. E. Kowalczyk).

(koło wsi Dąbrowa?), w którego środku znajdowała się część „Malsaranges” i szedł dalej w stronę ujścia rzeki „Lubano” do Pisy (?), stąd wzdłuż Pisy do ujścia Skrody i wzdłuż tej rzeki do jej źródeł i przez bród na Gręzce (dopływ Wisy) do ujścia Łeku do Biebrzy (Goniądz) lub wzdłuż Wisy do jej ujścia do Biebrzy. Ta różnica w przebiegu ostatniego odcinka szlaku wynikała z konieczności obejścia, od południa lub północy, bagien biebrzańskich rozciągających się między Wisą a Łekiem i Dybłą.

Wydaje się również, że istniała też wersja północna tej drogi, która oddzielała się zapewne przy brodzie na Szkwie. Szła ona przez las „Ynatus” ciągiem wydm idących wzdłuż prawego brzegu Turośli aż do późniejszej wsi Leman, gdzie znajdował się bród, a ciąg wydm miał swą kontynuację na lewym brzegu tej rzeki. Minąwszy od południa jezioro Rybno, szlak podążał do ujścia Rybnicy do Pisy. Tu zapewne przekraczał Pisę i idąc wzdłuż lewego jej brzegu skrajem Wysoczyzny Kolneńskiej, dochodził do ujścia Wincenty. Następnie, podążając lasem „Ynatus”, kierował się w górę Wincenty do jej źródeł i stąd do źródeł Skrody oraz Gręzki, a następnie przez las „Narwomede” zapewne wzdłuż Wisy do jej ujścia do Biebrzy. Jest wielce prawdopodobne, że od źródeł Wincenty szła odnoga przez Kiejstutówbród na Wissie w stronę Kamiennego Brodu na Łeku, omijając z kolei od północy bagno Dybła, rozciągające się od ujścia Łeku (Ełku) prawie pod późniejsze Grajewo. Ta odmiana szlaku szła przez Rajgród ku Jaćwieży i jest czytelna w opisie granicy mazowiecko-litewskiej z 1358 r. — „incipiendo in vulgari a Kamyonibrod, directe ad Raygrad et a Raygrad directe eundo per fluvium Metha et a Metha directe, per fluvium Biebrza et a Biebrza directe ad Thargovisko...” (Iura I, nr 16).

Jak sądzę, główny szlak szedł do Grodna (NKDM, nr 260). Jego początek, zapewne już we wczesnym średniowieczu, a na pewno w XIV w. znajdował się nad Bałtykiem, za czym przemawia miejsce pochodzenia informatorów, Dzierżgoń⁷⁵. To by jednak oznaczało, że wewnątrz łuku Orzyca istniało połączenie między brodem w Przybrodach, zapewne przez Grudusk, a brodem na Nidzie, zapewne w okolicy grodziska w Nowym Dworze, mniej pewnie powstałego przed 1371 r. Brodowa pod Działdowem, bowiem tu podmokła dolina Nidy osiąga 2 km szerokości⁷⁶. Dalej szlak szedł do brodu „Pfaffenwrt” na Wkrze (dzisiejszej Weli), koło jezior Tarczyńskie i Grądy, zapewne w pobliżu dawnego grodu w Tarczynie. Przez ten ostatni bród przechodziła wspomniana wyżej „via Ruthenicalis”, identyczna z „via antiqua” z 1260 r., której przebieg znamy z 1338 r.⁷⁷ Określenie tej drogi jako „antiqua via” jednoznacznie wskazuje na jej starszą metrykę, sięgającą niewątpliwie okresu wczesnośredniowiecznego⁷⁸. Nie jest wykluczone, że istniało też połączenie między Przybrodami a Sgierskiem, idące wzdłuż Orzyca, prowadzące od końca XIV w. do Nidzicy. Ten ostatni odcinek drogi, idący zapewne przez Muszaki lub Zagrzewo, znany jest

⁷⁵ A. Scmrau, op. cit., s. 138–139 istnienie jego łączy z emporium handlowym w Truso.

⁷⁶ O dojściu wytyczanej granicy do Nidy mówi dokument z 1260 r., *Urkundenbuch des Bistums Culm*, t. 1, wyd. C. P. Woelky, Danzig 1887, nr 59 (dalej: UBCulm). Być może dochodziła ona do jakiegoś brodu, niewykluczone, że przy grodzisku w Nowym Dworze.

⁷⁷ UBCulm, t. 1, nr 59, 261; M. Toeppen, *Historisch*, s. 119–120; J. Powierski, op. cit., s. 195–197. Również i w tym przypadku J. Powierski powtórzył za starszą literaturą archeologiczną mało wiarygodne wiadomości o grodziskach mazowieckich w Działdowie i Księżym Dworze. W pierwszym przypadku nie stwierdzono żadnych śladów wczesnośredniowiecznych umocnień obronnych, w drugim obiekt, zdecydowanie odmienny w kształcie od grodzisk mazowieckich, wedle wszelkich danych jest identyczny z krzyżackim dworem, poświadczonym około 1400 r., patrz M. Milewska, op. cit.; E. Kowalczyk, (rec.) B. Czopek–Kopciuch, *Adaptacje niemieckich nazw miejscowych w języku polskim*, KHKM 45, 1997, 2, s. 233.

⁷⁸ To samo stanowisko prezentuje ostatnio J. Powierski, op. cit., s. 195–197.

z itinerarium Benedykta z Makry. Taki układ dróg z pewnością motywował powstanie Mławy, Janowa, Działdowa i Nidzicy.

Szlak puszczański miał z całą pewnością połączenia ze szlakami idącymi również w stronę Wizny⁷⁹, Łomży czy Nowogrodu. Wschodni jego odcinek był użyteczny dla Zakonu w czasie walk z Litwą, zwłaszcza po wzięciu w zastaw ziemi wiskiej w 1382 r. (Iura I, nr 26). Zastaw ten trwał do 1399 r. (Iura I, nr 51).

Czas funkcjonowania omawianego szlaku nie jest jeszcze oczywisty. Z przywołanych dokumentów wynika, że był on znany na początku XIV w. Wydaje się jednak, że jego istnienie można przesunąć co najmniej do XIII w., za czym przemawia użycie przymiotnika *antiquus*, w znaczeniu „dawny”, w odniesieniu do brodów na Szkwie i Rozodze. Zapewne jednak geneza tego szlaku lub tylko jego fragmentów sięga jeszcze dalej w głąb XI–XII w., bowiem na jego trasie znajduje się grodzisko w Truszkach–Zalesiu nad Wincentą (XI–XII w.)⁸⁰, grodzisko w Stawiskach nad Dzierzbą⁸¹, nie odnaleziony, ale poświadczony w źródłach pisanych gród w Ławsku, w pobliżu ujścia Ławy do Wissy⁸² oraz grodzisko w Pieńkach–Grodzisku (XIII w.)⁸³.

Pozostaje nam do omówienia zagadnienie związku między tak opisanym szlakiem a położonymi na północ od niego, w odległości kilku i kilkunastu kilometrów ciągami wałów podłużnych. Aby je uczytelnić, na mapę naniesiono wymienione wyżej elementy topograficzne, szlak i jego odgałęzienia oraz ciągi wałów podłużnych istniejące obecnie i znane z mapy S. Suchodolskiego⁸⁴.

Ciąg pierwszy, północny, rozpoczynał się około 3 km na północ od Przybrodów, nad Orzycem, na wysokości dzisiejszego Baranowa i szedł na północny wschód od Wałpuszy, lewego dopływu Omulwi. Składało się na niego sześć odcinków wałów⁸⁵ o łącznej długości około 16 km, które zamykały obszar o szerokości około 20 km (w linii napowietrznej i łącznie z dzielącymi je zabagnionymi dolinami rzek). Ciąg drugi położony był około 4–7 km na południe. Łączył on zabagnione doliny Piwnickiej Strugi i Lejkowskiej Strugi. Szedł w tym samym kierunku, tylko z większym odchyleniem ku północy. Tworzyły go 2 odcinki wałów o łącznej długości około 7 km, zamykające obszar o tej samej szerokości. W sumie oba ciągi wałów szły na przestrzeni ponad 20 km. Ich kontynuacją mogły być dwa nie odnalezione wały, położone na wschód od du-

⁷⁹W XIV w. obszar między Pisą a Biebrzą był całkowicie lub prawie całkowicie wyludniony. Ponowną jego kolonizację podjął w samym końcu XIV w. książę Janusz I. Jedynym działającym tu obiektem administracji książęcej był gród w Wiźnie. Poświadczony od 1355 r. Nowogród leżał u ujścia Pisy, ale na południowym brzegu Narwi.

⁸⁰E. Marczak, *Tajemnice ziemi łomżyńskiej*, „Ziemia Łomżyńska”, t. 2, 1986, s. 97–106; *Informator Archeologiczny. Badania rok 1984*, Warszawa 1985, s. 147; *ibid.*, *Badania rok 1985*, Warszawa 1986, s. 147–148. Jak dotąd brak opracowania tego stanowiska, podobnie jak wszystkich innych badanych w tym regionie. Dlatego też datowanie jest orientacyjne.

⁸¹Na grodzisku tym znajdują się obecnie pozostałości cmentarza żydowskiego i choć obiekt nie był badany wykopaliskowo, to jego powstanie wypadnie odnieść do wczesnego średniowiecza.

⁸²E. Kowalczyk, *Archeologiczne zapiski historyka*, „Z otchłani wieków” 53, 1987, 1, s. 11–13, w druku pomyłono ryc. 1 i 3 i bez wiedzy autorki dokonano licznych poprawek, nie zawsze oddających sens pierwotnej wypowiedzi.

⁸³W. Pela, *Pieńki–Grodzisko, gm. Jedwabno, woj. łomżyńskie*, w: *Informator archeologiczny. Badania rok 1979*, Warszawa 1980, s. 179.

⁸⁴S. Suchodolski, *op. cit.*

⁸⁵Między Opalenдем a Baranowem tym samym znakiem oznaczony jest jeszcze jeden odcinek, idący przez bagna. Jest to moim zdaniem grobla komunikacyjna.

z tego kompleksu bagiennego Łatany, koło Księżego Łasku i Faryn⁸⁶. Pierwszy wał szedł z północnego zachodu na południowy wschód, wzdłuż drogi z Łuki do Księżego Łasku i liczył około 2 km. Drugi szedł z zachodu na wschód, na południe od Faryn, na długości około 3 km. Wały podłużne powiązane z bagnami chroniły zatem liczący około 50 km odcinek pogranicza między Orzycem a Turoślą.

Nie można wykluczyć, że jednym z celów wzniesienia tych umocnień, obok funkcji graniczno-obronnej, było zapewnienie wędrującym puszcza kupcom ochrony przed napadami ze strony Prusów. Założenie to przyjmuje, że budowniczymi umocnień była strona mazowiecka, co znajduje uzasadnienie w zasięgu osadnictwa mazowieckiego na Starym Mazowszu i Wysoczyźnie Kolneńskiej oraz w konstrukcji i budowie przestrzennej wałów. Jeżeli istotnie tak było, to wały mogły być wzniesione nawet w pierwszej połowie XIII w. lub jeszcze wcześniej.

Na obecnym etapie badań nie można odrzucić przypuszczenia, że umocnienia te wzniosło państwo zakonne dla ochrony przed najezdami litewskimi, które nasiliły się z początkiem lat sześćdziesiątych XIV w. Nie sposób jednak określić, czy inicjatorami ich wzniesienia było biskupstwo warmińskie, czy też komturstwa ostródzkie, elbląskie i baldzkie, do których tereny te należały administracyjnie. W tym przypadku terminus post quem wyznaczała data zawarcia ugody granicznej w 1343 r., w wyniku której obszary puszczy wcześniej należące do Mazowsza, a przez które ciągną się wały, znalazły się w państwie zakonnym. Nie należy jednak zapominać, że nowy przebieg granicy na obszarze puszczańskim nie był dokładnie ustalony jeszcze w początkach XV w., skoro w 1420 r. wielki mistrz pisze list do księcia Janusza I, aby skłonić go do odbycia zjazdu mającego na celu rozgraniczenie spornego obszaru od brodu Sgiersk po ujście Wincenty do Pisy⁸⁷, co było konsekwencją sporu granicznego, jaki zaistniał między książętami mazowieckimi a państwem zakonnym po bitwie grunwaldzkiej, rozstrzyganego przez Benedykta z Makry.

Mediaeval Forest Routes along the Mazovian–Prussian Borderland

For all practical purposes, the problem of pre-fourteenth century mediaeval routes across the forests of the Mazovian–Pruthenian borderland remains absent in heretofore literature. The presented article proposes the hypothesis that the descriptions of supposed Mazovian–Pruthenian borders, originating from the first half of the fourteenth century, actually pertain to routes within the borderland forests, used by the Teutonic Order for the purposes of delineating the range of the former Prussian territory.

The course of those routes was markedly determined by topography. Descriptions of the borders contain landmarks in the form of the names of marshes, lakes, forests, rivers and fords, whose familiarity was an obvious feature of guides leading merchants trading with Rus', mentioned in one of the documents. It was necessary to know the location of a ford and the ways of circumventing a bog. The sites could bear Baltic names, dating back to the Early Iron Age, and thus the time of the

⁸⁶Obiekty te nie zostały odnalezione. Opis ich zawarty w pracy H. Crome, *Längswälle in Ostpreussen*, „Mannus” t. 29, 1937, s. 86 nr 50, 51 jest niezgodny z mapą S. Suchodolskiego.

⁸⁷CDV, s. 478 przyp. 1.

greatest dissemination of the Baltic settlement movement; they could have been given new names by the Pruthenian guides, who also could adapt Polish names. It is not surprising, therefore, that the Teutonic documents include Pruthenian names or Prussian versions of their Polish counterparts. The recorded names were adapted by the German chancery clerks to the phonetics and principles of Latin and German spelling. It is interesting to note that in one case we are told the place of origin of the informers — Pruthenians from Dzierzgon, and thus from Pomezania; the document adds that the described course of the boundary remained unknown to the closest inhabitants, i.e. Pruthenians from Natangia.

Apparently, the examined section of the route or rather two routes at a slight distance from each other, ran a course from Pomerania to Grodno and had numerous branchings towards Mazovia and Prussia. It is highly likely that there existed a certain causal relation between the reconstructed routes and the two lines of horizontal ramparts, built to the north at a distance of several and up to twenty kilometres, and noted on the map by S. Suchodolski. We cannot reject the probability that one of the purposes of raising the fortifications, apart from their frontier-defensive function, was to guarantee the traders travelling across the forest protection against Pruthenian pillage. This premise assumes that the ramparts were erected by the Mazovians, a supposition justified within the range of Mazovian settlements as well as the construction and spatial structure of the mounds. If this was the case, then the time of their origin should be placed in at least the first half of the thirteenth century.

(Translated by A. Rodzińska-Chojnowska)